

DLA DZIECI

Epifaniek

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im“
Mt 10,13-16

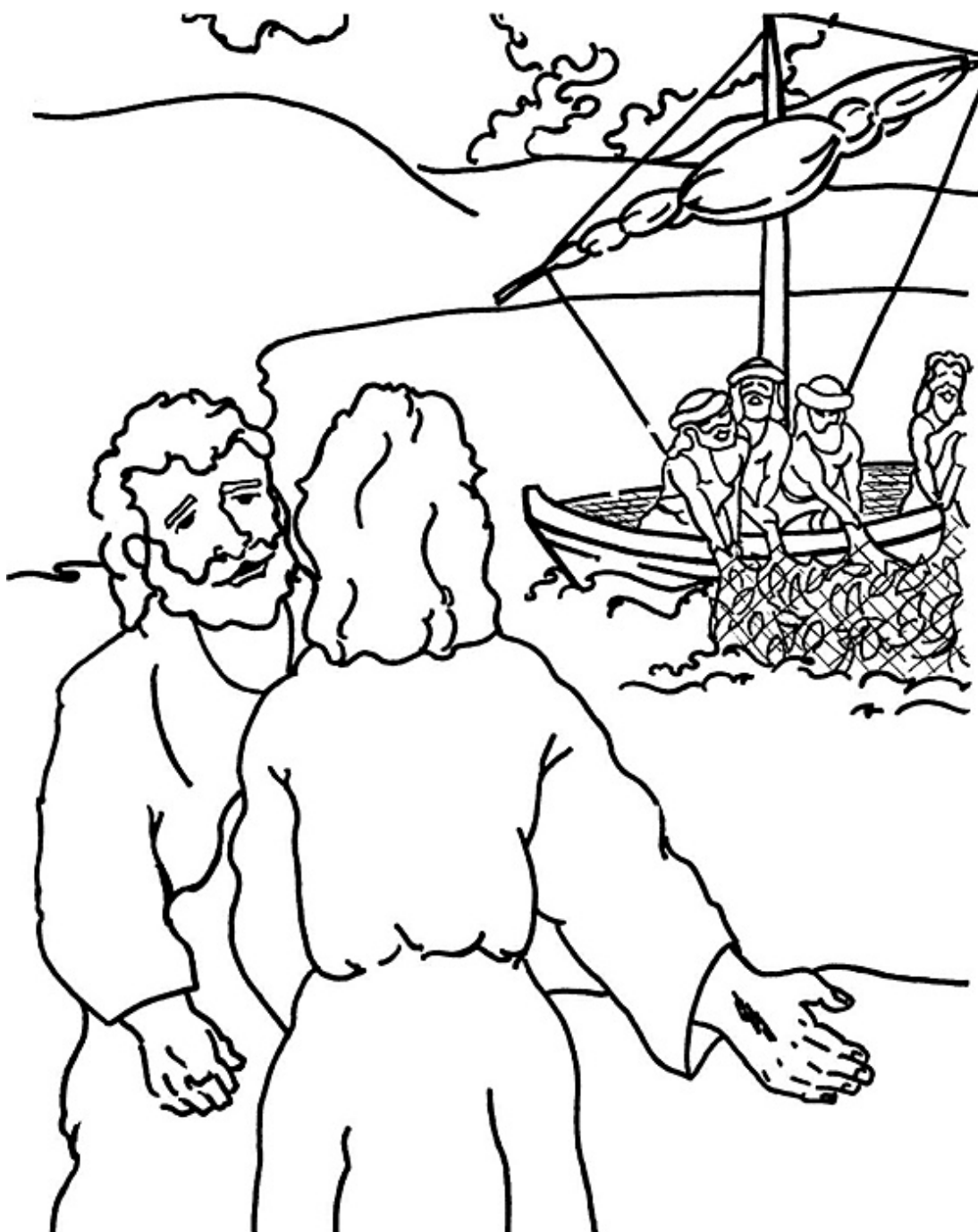


86
25.1.2015

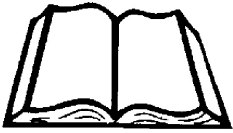
DODATEK DO TYGODNIKA
PARAFIALNEGO EPIFANIA ZAWIERA
ELEMENTY WZBOGACAJĄCE
DZIECIĘCĄ KREACJĘ

„I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi»

Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.”



AUTOREM KOLOROWANKI JESTLAT



Przyjaciele Jezusa XXII. W domu.

Po zrobieniu makaronu pobiegłam do Marcina. Nikogo jednak nie zastałam. Okazało się, że Marcin dzwonił do nas do domu, ale nasz telefon był akurat popsuty. Smutna wróciłam do domu. A tam niespodzianka: ciocia Anetka z ogromnym bukietem kwiatów.

-Jakie piękne kwiaty. Powiedziałam, gdy tylko skończyłyśmy się witać. Na pewno je ciociu od kogoś dostałaś.

-Nie. To kwiaty dla mamy Martynki. Nie uwierzysz Małgosiu, ale ta pani jest moją koleżanką z pracy. Pracowałyśmy kiedyś w firmie reklamowej.

-A skąd się ciociu dowiedziałaś, że ona tutaj mieszka?

-Całkiem przypadkiem. Porządkowałam niedawno swoje notatki i wśród rozlicznych kartek znalazłam numer telefonu do Bożenki Królewicz. Nie wiedziałam, czy jest aktualny. Kiedy to jednak sprawdziłam, dowiedziałam się, że Bożenka dopiero co wyszła ze szpitala i chętnie się ze mną zobaczy. A co więcej jest ona waszą sąsiadką.

-To się nawet dobrze składa. Zaniesiemy jej danie makaronowe, które przygotowałam wspólnie z babcią. Jest jeszcze ciepłe.

-A ja zrobiłam szarlotkę i pączki z konfiturą z róży. Będziemy mieć prawdziwą ucztę.

Pomaszerowałyśmy do Martynki. Powitał nas tata dziewczynki.

-Cześć cioteczko. Powiedział do mojej cioci.

-Cześć. Jak tam Bożenka?

-Dziękuję. Całkiem nieźle. A co u ciebie? Bo nie widzieliśmy się już całe wieki.

Popatrzyłam na ciocię. Ona to zna dużo osób. A jak się przy tym lubią.

-Śmiało wchodźcie. Zapraszam do salonu. Bożenka czeka. Upiekła dla was szarlotkę. Zachciało nam się śmiać.

-Co macie takie wesole miny? Zapytał tata Martynki.

-Bo my też przyniosłyśmy wam właśnie szarlotkę. Co za zbieg okoliczności.

-Nie martwcie się. Stare przysłowie mówi: „Od przybytku głowa nie boli”. Zresztą będzie u nas jeden z moich kumpli – Marek Gajewski. To prawdziwy łasuch. Bożenka się zamartwiała, że upiekła zbyt mało ciasta a tu taka niespodzianka. Znowu was czymś rozbawiłem?

Obie z ciocią uśmiechałyśmy się do siebie.

Specjalnie dla naszych dzieci napisała
Anna Apostoł.



Pewien chłopak zrobił prawo jazdy. Idzie do swojego ojca, żeby go poprosić o pozwolenie używania rodzinnego auta.

- Zdadz maturę, przeczytaj Biblię i obetnij włosy, a dostaniesz samochód - odpowiada ojciec.

Młody człowiek zdał maturę, przeczytał Biblię, po czym ponawia swoją prośbę.

- Dobrze - mówi ojciec. - Musisz jeszcze tylko obciąć włosy!

- Ale w Biblii Samson, Mojżesz, a nawet Jezus, wszyscy mieli długie włosy! - odpowiada chłopak.

- Tak! I zawsze przemieszczali się na własnych nogach!

Wykreślanka

E L Q P X C E N H Y Q Z Z Q T Y B S S R
 A I F C T M H T X Y S S M P Q L A O Z B
 P O J A K U B L U A U S M O I E F A D D
 O R B X X B I K D E H A G P D O Q S C Q
 S O J R X N Q U T W F I L I P L T N G U
 T B F A Z E J A U T O M A S Z A I R N U
 O A X Y N E M X A S Y E E N E Q L T W P
 Ł R J C B V G C Z N R J M I S T R Z W B
 O T R E X A P Z F T D K W O G A C H U A
 W Ł Y K D Y O F M U Y R X W Q Z K K Z X
 I O H U B F D Z Q C H J Z M V P A T X Q
 E M J N J C G E N E Z A R E T J Q H Z E
 N I S Z Y M O N M A N S L Z J Q Q N S V
 M E J I J I G K K S B R S T V J S P T T
 W J J Q A I Q X Z F Y J E Z I O R O R C

Wykreśl podane poniżej wyrazy z rozsypanki literowej.

Wyrazy mogą być zapisane wprost lub na wspak, w pionie, poziomie lub na skos.

JEZIORO GENEZARET SZYMON MISTRZ BRZEG JAKUB
 JAN APOSTOŁOWIE MODLITWA PIOTR ANDRZEJ
 FILIP BARTŁOMIEJ MATEUSZ TOMASZ JUDA JUDASZ